Rok II Wtorek 25 stycznia 1938 r. Nr 19

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15
czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19.
Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20.

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Uchwały Rady Ministrów

W sobotę Rada ministrów przyjęła szereg projektów ustaw, a mianowicie:
Projekt ustawy o samorządzie gminy m. st. Warszawy,
projekt ustawy, ustanawiającej ordynację wyborczą dla miast: Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, m. st. Warszawy i Wilna,
projekt ustawy o poparcie finansów związków samorządowych,
projekt ustawy o przyjęciu przez skarb państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Poza tym przyjęto projekt ustawy o podatku obrotowym oraz projekt ustawy o opłatach restauracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Treścią tych projektów jest zniesienie podatku przemysłowego w obecnej jego postaci i ustanowienie: a) podatku obrotowego, któremu podlegać mają nie przedsiębiorstwa obliczone na zysk, jak dotąd, lecz zawodowe i odpłat na świadczenia, oraz b) ołat restauracyjnych.

Przyjęto również projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Rada ministrów przyjęła ponadto szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych, o publicznej służbie zdrowia, o izbach aptekarskich, o nadaniu katolickiemu uniwersytetowi w Lublinie pełnych praw państwowych szkół akademickich.

Wreszcie rada ministrów przyjęła projekt ustawy o wspólnotach gruntowych.

W końcu uchwalono dwa rozporządzenia rady ministrów:
1) o zmianie granic niektórych powiatów województwa poznańskiego oraz
1) o ustaleniu właściwości terytorialnej i siedzib izb skarbowych.

KRA NA WIŚLE



Wskutek dłuższej odwilży lody na Wiśle ruszyły. Obecnie kra spływa całą szerokością rzeki. Zdjęcie przedstawia rzut oka na Wisłę pod Toruniem, na tle mostu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, po ruszeniu kry lodowej.

Szkoła w walce z demoralizacją

Kuratorium O. S. w Krakowie wydało do dyrekcji szkół średnich państwowych i prywatnych okólnik, w którym czytamy:

Młodzież winna wszędzie nosić przepisany mundurek szkolny, — posiadać legitymację, którą ma przedstawić na żądanie władz szkolnych i bezpieczeństwa publ., — należy otoczyć opieką młodzież dojeżdżającą koleją, — po g. 21 młodzież szkolna nie może znajdować się poza domem, chyba wyjątkowo w tow. rodziców, — wszelkie zajęcia szkolne (gry. zabawy) muszą kończyć się o g. 18 — nie wolno jej uczęszczać do kawiarni i restauracyj, a w czasie podróży tylko w tow. wychowawców, — nie wolno jej chodzić na dancingi i do szkół tańca, szkoła natomiast może urządzać lekcje tańca, — do kin może uczęszczać tylko na filmy dozwolone przez cenzurę Min. W.R. i O.P., — bezwarunkowo wzbronione jest chodzenie do kabaretów, — do teatru i na koncerty tylko na produkcje dla młodzieży szkolnej, — uczęszczanie na odczyty tylko za każdorazowym pozwoleniem szkoły, — wszelkie grupowe wystąpienia młodzieży muszą być prowadzone przez nauczycieli, — młodzież nie może należeć do organizacyj pozaszkolnych, bywać na wiecach, manifestacjach itp., — należy zwalczać ordynarne słownictwo młodzieży, — „wzbronione jest używanie przez młodzież alkoholu, palenie tytoniu niedozwolone jest w miejscach publicznych".

Papież jedzie do Castelgandolfo

Papież opuści Watykan już w przyszłym miesiącu i zamieszka w Castelgandolfo. Na postanowienie to wpływa dobroczynny skutek powietrza tej siedziby na stan zdrowia Papieża, a z drugiej pragnienie odsunięcia Ojca św. od męczących go ceremoniałów i audiencyj życia watykańskiego.

Odznaczenia weteranów z r. 1863

Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej nadano Krzyż Oficerski orderu Odrodzenia Polski 50 weteranom i 3 weterankom 1863 r. oraz Złoty Krzyż Zasługi jednej weterance z Krakowa.

Zgon znanego dziennikarza

W niedzielę popołudniu zmarł w Warszawie dr Bolesław Koskowski, b. senator, b. prezes Związku Dziennikarzy R. P., naczelny publicysta „Kurera Warszawskiego".

Zagraniczne tournee reprezentacji hokejowej Polski



Mistrzowska reprezentacja hokejowa Polski, odbywająca obecnie tournee po Szwajcarii. Reprezentacja ta pokonała na lodowisku hokejowym w Bernie reprezentację hokejową Szwajcarii w stosunku 1:0

Przeciw polityce w szkołach

Ponieważ niektóre ugrupowania polityczne usiłują przenikać do szkół, aby propagować wśród młodzieży szkolnej swe hasła, a nawet organizować tajne zespoły, pan minister W. R. i O. P. zwrócił się do kuratorów okręgów szkolnych z żądaniem, aby szkoła użyła wszelkich środków celem przeciwstawienia się tej akcji.

Zwycięstwo rządu Chautempsa

W głosowaniu nad postawioną przez Chautempsa kwestią zaufania w związku ze zgłoszoną przez frakcje Frontu Ludowego rezolucją padło 501 głosów za rządem, przeciw rządowi 1 głos.

Włochy nie dostaną pożyczki

Rokowania, prowadzone ostatnio w Londynie przez bankiera włosko-amerykańskiego z grupą banków angielskich — w celu uzyskania nowych kredytów handlowych dla Włoch na rynku londyńskim — nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

Żydzi uciekają z Rumunii

Do Litwy przybyło kilka rodzin żydowskich, które wyemigrowały z Rumunii. Szereg rodzin żydowskich prosi o pozwolenie na przyjazd do Kowna.

150 rodzin żydowskich w Bukareszcie zgłosiło się do poselstwa meksykańskiego o zezwolenie na emigrację do Meksyku.

Rumunia wydala rabinów

Rumuńskie ministerstwo wyznań zarządziło wydalenie wszystkich, przebywających w Rumunii rabinów, obywateli nie rumuńskich oraz, wyszło zarządzenie, nakazujące odebranie żydom posiadanych zezwoleń na broń palną.

Sytuacja w Chinach

Na południowym odcinku linii kolejowej Tientsin-Pukau rozpoczęły się nowe zacięte walki, podczas gdy na północ od powyższej linii kolejowej panuje spokój. Wojska japońskie umacniając się na zdobytych pozycjach, przygotowują nową ofensywę na Lung-Hai.

W walkach na południe od linii kolejowej Tientsin — Pukau Chińczycy zdołali utrzymać pozycje, mimo zaciekłych ataków japońskich. Ośrodkiem oporu chińskiego jest rejon pomiędzy Min-Kwan i Ling Hai Wan.

W ostatnich walkach zauważono wybitniejszy udział nieregularnych oddziałów chińskich, umiejętnie stosujących taktykę walk podjazdowych. Oddziałom tym udało się na odcinku pomiędzy Nankinem i Hang-Czauem przedostać się na tyły japońskie i okrążyć kilka pułków japońskich. Dowództwo japońskie zmuszone jest do zaangażowania większych jednostek celem skutecznego zabezpieczenia linii kolejowych i dróg.

Ambasador chiński opuścił Tokio

Ambasador chiński w Tokio w towarzystwie dwóch wicekonsulów chińskich odpłynął do Chin.

Rozstrzelanie gen. Han-Fu-Czu

Na rozkaz marszałka Czang-Kai Szeka został rozstrzelany w Hankow gen. Han-Fu Czu, gubernator prowincji Szantungu, za wydanie w ręce wroga zarządzanej prowincji.

Bitwa na pustyni

W piątek doszło na tle rywalizacji Szeików dwóch szczepów beduińskich, do prawdziwej bitwy w miejscowości Amarat, na pograniczu Iraku. Po trwającej cały dzień i całą noc walce postawiły obie strony 62 zabitych na polu walki. Żołnierze sąsiedniego posterunku, którzy przybyli samochodami, celem przywrócenia porządku zostali rozbrojeni, a samochody ich zniszczono. Kres walce położyła dopiero ekspedycja w 40 samochodach, pod dowództwem emira Hayal Mussaida.

Na froncie hiszpańskim

Posuwanie się wojsk powstańczych na froncie Teruelu w ciągu dnia wczorajszego postępuje na odcinkach północnych i południowych. Opór czerwonych został wszędzie złamany. Oddziały rządowe były ścigane i zmuszone do pozostawienia kilkuset zabitych i jeńców.

Bombardowanie Salamanki

Bombardowie Salamanki przez 5 eskadr rządowych, spowodowało więcej ofiar, aniżeli pierwotnie przypuszczano. Liczba zabitych wynosi 225 osób, a rannych ponad 400. Na miasto padło 20 bomb, a 15 poza jego granicami.

Z przemówienia gen. Skwarczyńskiego

Na uroczystym pożegnaniu, zorganizowanym przez Komitet Obywatelski w Wilnie wygłosił gen. Skwarczyński przemówienie, z którego część, dotyczącą podejmowanej pracy przez nowego Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego podajemy poniżej:

To, że wychodzę z Wilna — miasta Komendanta i Jego pierwszej dywizji, do pracy, która ma Naród zjednoczyć i o potędze polskiej stanowić. ma dla mnie symboliczne znaczenie.

Chcę więc, by stąd, z Wilna, gdzie widzę koło siebie tylu bliskich mi ludzi—przyjaciół, poszły na całą Polskę pierwsze moje słowa o pracy, którą mam wykonać.

Nie będzie to program działania: Dzisiejsze zebranie, mające charakter naszej wzajemnej serdeczności, nie jest odpowiednią okazją po temu, by referować program. Chcę tylko krótko powiedzieć, jak podchodzę do zagadnień, związanych z mą pracą.

Słowa Marszałka Śmigłego Rydza każą „Polskę podciągnąć wzwyż" by była potężną. Polska musi być silną, wynika to z jej położenia geograficznego między zachodem a wschodem Europy.

Ś. p. brat mój, Adam mówi w tej sprawie: „Dzieje dają nam do wyboru: zmarnieć. lub być potężnym. Trwać i płynąć na „automatycznie" posuwającej się fali jest dla nas niemożliwością".

By państwo było silne, Naród musi być zorganizowany i jednolity." Jak można organizować Państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w Państwie wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli" — woła Marszałek Śmigły-Rydz. Hasłem „pionem moralnym" jest obrona Polski. pojęta bardzo szeroko. Marszałek mówi: „Jestem głęboko przekonany. że w tym programie wszystko się znajdzie, że znajdzie się droga wyjścia naszych stosunków gospodarczych, że znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba".

Oto są główne zadania mej pracy.

Podejście moje do rozwiązania tych zadań oprze się na wnikaniu w psychikę Narodu polskiego, podniecaniu i rozwijaniu dodatnich jego cech.

Cechą taką jest entuzjazm i heroizm, porywający i jednoczący Naród do wspólnego wysiłku

Przykładem jest listopad 1918 r. gdy cały Naród solidarnie stanął, by rozbroić okupantów. Szli wówczas razem w zwartych szeregach robotnicy wszelkich ugrupowań politycznych od PPS. do skrajnej prawicy, szli solidarnie chłopi z dziedzicami, młodzież akademicka wszelkich odcieni, przekonań tworzyła wspólnie legie akademickie. Wtedy to wola Zjednoczonego Narodu bez żadnego przymusu i bez niczyjego sprzeciwu postawiła na czele odrodzonego państwa Komendanta Józefa Piłsudskiego, dając mu w ręce dyktatorską władzę.

Marszałek pisze o tym: „Dumny jestem z tego faktu, dumny jestem nie tylko dlatego, że mnie ten zaszczyt spotkał, ale dumny byłem również ze swego narodu".

Podobny entuzjazm i heroizm widzimy w czasie kontrofensywy z nad Wieprza w r. 1920.

Przykłady takiego entuzjazmu można by znaleźć w historii powstań i historii przedrozbiorowej.

Podobną do powyższej cechy jest przejawiający się w zespołach i wielkich zbiorowiskach ludzi entuzjazm organicznej pracy zawodowej, bez względu na to, jakie im przynosi osobiste dochody. Entuzjazm taki widzę obecnie u młodych inżynierów i robotników, pracujących w „rozbudowującym się przemyśle w Polsce Centralnej, — w zapale młodzieży do lotnictwa i konstruktorstwa, widziałem go niejednokrotnie w pracy rolników i młodzieży wiejskiej, entuzjazm ten widzę też w pracy wojska.

Dążność do rozwinięcia, utrwalenia rezultatów i wyzyskania dla pracy twórczej tych zalet Narodu, będzie jedną z podstaw mojej pracy.

Drugą podstawą będzie wieczna prawda, że drogie człowiekowi i zbiorowości ludzkiej, jest dzieło własnej pracy.

Musi więc cały Naród odbudować siłę państwa. Taka była dążność, do tego zmierzał wysiłek twórczy całej pracy państwowej Wielkiego Marszałka Piłsudskiego.

Adam Skwarczyński pisze w tej sprawie:

„Ma Naród Polski w sobie swoiste źródło: zdolność wydobywania pracą zbiorowej siły moralnej... Na tej drodze kształtuje się w Polsce społeczność: na tej więc drodze wskazana jest u nas budowa wiary, kultury, gospodarstwa, porządku społecznego Państwa".

Trzecią podstawą mej pracy będzie zasada silnej władzy, opartej na świadomym i chętnym podporządkowaniu się jej obywateli. Nie chodzi tu tylko o władzę państwową, lecz także na tym opierać się powinna organizacja wszelkiej pracy we wszystkich dziedzinach życia. Adam Skwarczyński, przeciwstawiając „demokracji frazesów" „demokrację pracy i odpowiedzialności", pisze:

„Aby tego przewrotu dokonać, musimy podjąć wielką pracę moralną. Polega ona na tym, aby w dzisiejszym zatomizowanym społeczeństwie „wolnych jednostek", „niezależnych indywiduów" związać ludzi nie tylko racjonalistyczną metodą uzyskiwania ich zgody na pewne „zasady programowe", nie tylko materialistyczną metodą wiązania ich interesem, ale moralną więzią zaufania i twórczą więzią powołania".

Zaufanie do kierownika stwarza podstawę hierarchii i posłuchu nie z przymusu, lecz dobrej woli, która jest ideałem więzi społecznej.

Powołanie wiąże człowieka z zawodem i pracą zawodową, nie tylko chęcią zysku, lecz chęcią podniesienia poziomu życia społecznego i swego własnego".

Oto są moje podejścia do pracy, które przemyslałem i zaczynam stosować. Nie pójdę więc drogą prawą, lewą, ani centrową, jak to niektórzy przewidują. Pójdę drogą, którą mi drogowskaz Wodza Naczelnego wskazuje, prowadzącą ku dobru Narodu i Państwa.

Żegnam Wilno, żegnam więc was, Wilnianie, żegnam Koledzy-żołnierze, żegnam Legioniści. Odchodzę z Wilna, lecz zostajemy sobie bliscy. To serdeczne pożegnanie, liczny w nim udział społeczeństwa zobowiązuje mnie w stosunku do Was, by w swej pracy nie zawiódł pokładanych we mnie nadziei, zobowiązuję jednak i Was w stosunku do mnie, byście mnie w pracy poparli.

Będę pracował z całych sił. Marszałek Piłsudski powiedział kiedyś, zdaje się w Lublinie, małemu chłopcu: „Chłopcze, gdy ci powiedzą przysłowie, że głową muru nie przebijesz, wiedz o tym, że to nieprawda".

Pamiętajmy o tym, przebijemy mur, przełamiemy wszelkie zapory, postawimy dla obrony Państwa naród zorganizowany do dyspozycji Wodza Naczelnego i wzniesiemy wówczas okrzyk, który Wy, Wilnianie, dziś wraz ze mną wzniesie ście:

„Marszałek Smigły-Rydz niech żyje!"

Nowa placówka naukowa

W ub sobotę odbyła się na Kasprowym Wirchu uroczystość poświęcenia i otwarcia pierwszego w Polsce wysokogórskiego obserwatorium meteorologicznego.

Rozwiązanie stowarzyszeń litewskich

Starosta grodzki w Wilnie zawiesił litewskie stowarzyszenie rolnicze i litewski klub sportowy w Wilnie.

Indianie napadają na białych

Nad dolnym brzegiem rzeki Tocantuns (Brazylia) zebrały się znaczne grupy dziko żyjących Indian i zaatakowały miasto municypalnie Villa Alcobaca. Ofiarami padło kilku ludzi, a między nimi urzędnik magistratu. Żona owego urzędnika porwali Indianie wraz z dwojgiem dzieci i zamordowali w lesie. Z Belem do Para wyszła wyprawa karna.

Porządki rumuńskie

Komisja dyscyplinarna Izby Adwokackiej w Bukareszcie zawiesiła w czynnościach kilkunastu adwokatów narodowości żydowskiej, oraz skreśliła z listy kilku adwokatów-żydów.

Wprowadzenie lira w Abisynii

Władze włoskie wydały dekret uznający lira włoskiego za jedyny legalny środek płatniczy w Abisynii. Dotąd obowiązywały tam talary Marii Teresy. — (Ostatni kurs talara = 10 5 lira).

PRZEGLĄD PRASY

Zydzi tak żalą się w „Naszym Przeglądzie":

„Polskie Radio nadało słuchowisko okolicznościowe z powodu rocznicy Powstania Styczniowego p. n. „Manifest". W słuchowisku tym w szeregu scen przedstawiano udział w Powstaniu różnych warstw ówczesnego społeczeństwa: ziemian, chłopów i mieszczan.

W tym słuchowisku o charakterze syntetycznym pominięto tylko żydów polskich, jakby ich wcale w Powstaniu Styczniowym nie było".

Nie wiadomo, czy żydom chodzi o to, że Polskie Radio nie nadało momentów ze zdrad żydowskich, których ofiarą padali bohaterowie powstania.

Jeśli tak, łatwo to niedopatrzenie naprawić!

* * *

W kołach politycznych słychać — według doniesień „Kuriera Polskiego, że—

„ustąpienie wiceministra spraw wewnętrznych p. Jerzego Paciorkowskiego zostało definitywnie zdecydowane. P. Paciorkowski opuszcza stanowisko wiceministra i obejmuje urząd wojewody warszawskiego.

Dotychczasowy wojewoda p. Nakonieczników-Klukowski przechodzi do M. S. W. na stanowisko wiceministra W ten sposób zostaje faktycznie dokonana wymiana urzędów między pp. Paciorkowskim i Nakoniecznikow-Klukowskim".

Uwaga, żydzi bez maski

W jednodniówce żargonowej „Weg Wajzer", wydanej w Warszawie przez działacza żydowskiego J. Bluma, zamieszczono na str. 7-ej artykuł pt.: Kilka nakazów podstawowych, co do osłabienia antysemityzmu".

Autor dzieli antysemityzm na inteligencki i ludowy oraz udziela nowych rad. Oto kilka z nich:

Gdy nam się należą pieniądze od chrześcijanina, a on nie może zapłacić, to trzeba mu robić najdalej idące ułatwienia.

...U żydów nawet kucharka się zapożycza, żeby się stroić jak hrabina, a to drażni i nas i nie żydów. Należy się ubierać możliwie skromnie, żeby się nie narzucać obcym oczom. Gdy się pożycza chrześcijanom pieniądze, trzeba się zadowolić minimalnym procentem, nigdy ponad dozwolony przez prawo. Przy sprzedawaniu towarów, trzeba się starać, żeby w nich nie było braków, nawet gdy się daje niższą cenę, bo o niej klient zapomni, a o złej jakości towaru będzie zawsze pamiętał.

..Doktorzy i adwokaci, jak również inni przedstawiciele żydowskiej inteligencji dyplomowej, powinni okazywać ubogiej ludności chrześcijańskiej dobrą wolę, pomagać pod każdym względem. Ale, niestety, zdarzają się wypadki, że także wykształceni żydzi wyróżniają się nietaktownym zachowaniem wobec nieżydów".

O tym, szczególniej ostatnim, wszyscy dobrze wiedzą. Tych „kilka nakazów podatkowych" — otwcrzy chyba oczy tym, którzy dotąd nie dostrzegają maski dobroduszności, przywdziewanej niejednokrotnie przez żydów.

Tabela loterii

15. dzień ciągnienia

Główne wygrane

I ciągnienie.

Stała dzienna wygrana 5.000 zł na nr 68180.

10 000 zł — 140043.

10.000 zł — 2127 19010 85642 113144

5.000 zł — 10407 36224 189388.

2 000 zł — 4063 37336 59936 63164 85683 96254 99659 112747 125838 131138 140246 160110 167073 178473 178956 187360.

II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 20.000 zł na nr 19688.

15 000 zł — 67515.

5.000 zł — 13694 15655 23661 29881 81740 101155 116595 123957 143243.

2 000 zł — 14654 15086 25991 27038 28098 33891 47348 49054 53669 55878 62040 76625 78154 80004 84244 95088 110713 113748 11551 149713 151665 163093 188626 190214.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

STYCZEŃ 25 WTOREK	
Dziś:	Nawróc. św. Pawła
Jutro:	Polikarpa b. m.
Słońce:	Wschód 7.29, Zachód 16 09
Księżyc:	Wschód 2.34, Zachód 11.07

Dyżury aptek

W nocy z poniedziałku na wtorek dyżurują apteki przy ul. Nowy Rynek i Wieluńskiej, w nocy z wtorku na środę — przy ul. Alei N. M. P. 50 i Warszawskiej.

— **Nabożeństwo żałobne.** W poniedziałek, 24 bm. odbyło się w Bazylice Jasnogórskiej nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. radcy Izby Rzemieślniczej Stefana Smugi i prezesa miejscowego Okr. Tow. Rzemieślniczego — Stefana Jarzębińskiego.

Odznaczenie weterana
z Częstochowy

Dziś, w poniedziałek o g. 19. w sali Rady Powiatowej odbędzie się dekoracja oficerskim krzyżem Polonia Restituta, weterana z 1863 r. por. Wojciecha Jędrzejkiewicza.

Uroczyste odznaczenie por. Jędrzejkiewicza odbędzie się przy udziale: wojska, władz, przedstawicieli organizacyj społecznych i społeczeństwa.

Młodzież u weterana—powstańca w 75-tą rocznicę Powstania Styczniowego. W ub. sobotę z okazji 75-tej rocznicy Powstania Styczniowego członkowie zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Chrześcijańsko-Społecznej, którego weteran — powstaniec 96 letni p. W. Jędrzejkiewicz jest honorowym członkiem i pierwszym Seniorem złożyli swemu Dostojnemu Seniorowi życzenia, zapewniając go o wielkim przywiązaniu doJego osoby.

P. W. Jędrzejkiewicz mocno wzruszony dziękował członkom Stowarzyszenia za pamięć, nadmieniając, że się cieszy, jak widzi młode pokolenie gotowe do walki o Polskę Wielką i Chrześcijańską.

— **Połowa zimy.** W ub. piątek według obliczeń ludowych minęła połowa zimy. Słońce chodzi już wyżej, i, jak w ub. niedzielę, sprawia wrażenie wiosny i wyciąga tłumy ludzi na ulice.

Dziś, ma zastosowanie przysłowie ludowe: „Gdy na Pawła Nawrócenie wiatr wieje,—To rychło po tym deszcz leje". Przybyło już dnia 58 minut, a więc prawie cała godzina.

— **Koło LMK w Blachowni.** W Blachowni, dzięki staraniom kierownika szkoły p. Parkitnego, powstało Koło szkolne LMK, które posiada 6 kajaków do ćwiczeń.

1 lutego wolny
od nauki szkolnej

„P. minister oświaty zarządził, iż dzień 1 lutego, na który przypadają imieniny P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, jako wolny od nauki szkolnej należy wyzyskać na uświadomienie młodzieży o roli P. Prezydenta jako pierwszego obywatela Państwa Polskiego, reprezentującego majestat Rzeczypospolitej i o trudzie życia Dostojnego Jubilata poświęconego służbie ojczyźnie i pracy naukowej.

Szkolne uroczystości powinny być poprzedzone nabożeństwami szkolnymi".

Nareszcie... ale za drogo. Zarząd Miejski zdecydował uruchomić autobus miejski na odcinku Lisieniec — Plac Br. Pierackiego. Autobus ma kursować 2 razy dziennie, by obsłużyć uczniów szkół i urzędników. Jedyne „ale" w tej sprawie. to zbyt wysoka opłata za korzystanie z autobusu, która ma wynosić podobno aż 15 zł miesięcznie. Zdaje się, że wysokość tej kwoty winna być przedmiotem ponownych rozważań, przecież tu chodzić winno nie o zyski a o ułatwienia niezamożnej młodzieży.

Rocznica Powstania w Częstochowie

O 10 rano w ub. sobotę odbyło się w kościele parafialnym św. Jakuba w śródmieściu nabożeństwo żałobne, które odprawił w asyście ks. kap. mjr. Żelaznowskiego i ks. Zawadzkiego, ks. proboszcz W. Mondry za spokój dusz poległych i zmarłych dusz Bohaterów 1863 roku.

Wieczorem tegoż dnia o godz. 20 m. 30 odbył się w sali miejscowego teatru Uroczysty Wieczór ku uczczeniu 75-rocznicy powstania Styczniowego, zorganizowany dzięki inicjatywie miejscowego Koła Polskiego Białego Krzyża. Referat wygłosił dyr gimn. państw. im. R. Traugutta, mgr A. Artymiak, część muzyczną wykonała orkiestra miejscowego pułku piechoty, po czym zespół teatru wystawił znakomitą komedię St. Zeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka".

Doborowy zespół obecnych, między którymi zauważyliśmy przedstawicieli wojskowości, miejscowych władz administracyjnych, państwowych i samorządowych, przedstawicieli organizacyj i Stowarzyszeń, oraz wysoki poziom wykonania programu „Wieczoru" uświetniły całość uroczystości, poświęconej pamięci Bohaterów, za co należą się wyrazy uznania wszystkim, w szczególności zaś wykonawcom programu „wieczoru", którzy uczynili wszystko, co było możliwe, by poziom programu odpowiedział powadze i wzniosłości tego momentu z dziejów Narodu, dla którego uczczenia został właśnie przeznaczony.

Z nadzwyczajnego walnego zebrania
Okręgowego Tow. Rzem. w Częstochowie
Sprawa kupna części domu Rzemiosła przez Stow.Kupców Polskich

Zgodnie z zapowiedzią odbyło się w dniu 23 bm. w lokalu własnym przy ul. Aleja 9, nadzwyczajne walne zebranie Okręg. Tow. Rzemieślniczego.

Udział zgromadzonych był nader liczny. Zebranie zagaił prezes p. Dębski, powołując do stołu prez. pp. Brzozę, Malko i Cypra, sekretarzował Dziemba.

Po zapoznaniu z porządkiem dziennym, p. Musiał zgłosił wniosek o wstawienie do programu spraw gospodarczych, przed wolnymi wnioskami. Wniosek został przyjęty.

Prezes Dębski, zreferował następnie sprawę kredytów dla rzemiosła, których udziela Min. W. R. i O. P. w swym odpowiednim okólniku. Kredyty przewidziane w tym okólniku są przeznaczone jako pomoc dla absolwentów szkół Rzem.-Przem. na założenie własnych warsztatów, obejmuje on zawody ślusarsko - mechaniczne i grupy motoryzacyjnej, oraz elektro - technikę i stolarkę mogą z niego korzystać i zakłady rzemieślnicze już istniejące. Wyczerpujących wyjaśnień w sprawie okólnika udzielił przewodniczący Miszczak, w dyskusji nad loterią fantową mającą zasilić fundusze budowy domu T-wa zabierali głos p. Hildebrand i p. Musiał, w wyniku postanowiono organizacją takowej nie obciążać starszych cechów, w rezultacie zebrani przyjęli jednogłośnie organizację imprezy zaproponowaną przez p. Dębskiego, wyrażając swe zaufanie zarządowi za jego poczynania w w tym dziale.

Najbardziej długotrwałą i gorącą dyskusję wywołała sprawa budowy domu T-wa.

Na wstępie sekr. p. Dziemba odczytał prowizoryczny bilans wydatków związanych z budową domu, zamykających się cyfrą 64.000 80 gr., jest to jeszcze bilans nie kompletny.

Wiele robót zostało wykonane bezinteresownie, co podwyższa wydatnie wartość wybudowanego obiektu.

Gmach T-wa przewidziany kosztorysem pochłonie sumę około 160 — 180 tysięcy zł, czyli według obliczeń, na jego wykończenie potrzeba jeszcze około 70 tys. zł, nie licząc robót wykonanych bezinteresownie.

Komitet budowy w poszukiwaniu źródeł dochodu na wykończenie gmachu, spotkał się z propozycją Stow. Kupców Polskich, które pragnie stać się współwłaścicielem części gmachu.

Według przewidywań komitetu i zarządu, będzie brana pod uwagę jako objekt pertraktacji ze Stow. Kup. Pol. sprawa sprzedaży 20 proc. gmachu (1 5 według ogólnego kosztorysu budowy) za cenę nie mniejszą jak 35.000 zł. Zarząd więc zwrócił się do walnego zebrania o udzielenie mu pełnomocnictwa na pertraktacje w tej sprawie.

Omówiona została także gospodarka szkoły Rzem., oraz odczytana rezolucja przeciw przyłączeniu Częstochowy do woj. łódzkiego.

W nader ożywionej dyskusji przemawiali p.p. Rachwał, Woźnicki, Bartnik, Pawłoski i inni. Większość mówców skłaniała się za projektem udzielenia absolutorium zarządowi, w sprawie transakcji ze Stow. Kup. Pol. Dyskusje wielokrotnie podejmowano, powstały nawet zarzuty, iż Tow. Rzem. w budowie domu wzięło za wielki rozmach, P. Wieczorek wyjaśnił, iż dom ten zaledwie odpowiada potrzebom T wa. Powstawały projekty rozłożenia budowy domu na dłuższy okres czasu. Sprzeciwiono się temu z punktu rentowności domu oraz ze względów technicznych.

Ujawniał się też w dyskusji projekt kończenia domu bez współudziału Stow. Kup. Pol. jednak po rozsądzeniu w ciągu dalszej dyskusji, stwierdzono iż możliwości finansowe członków T wa są niewspółmierne z kosztami. W definicji przegłosowano, uchwałę udzielającą zarządowi pełnomocnictw tylko do pertraktacji z Stow. Kup. Pol. oraz wyrażono uznanie zarządowi za dotychczasową pracę nad budową domu.

W dalszym ciągu postanowiono do komitetu budowy dokooptować po jednym przedstawicielu z wszystkich cechów.

Następnym punktem porządku, była sprawa szkoły Rzem. Przem. której Tow. Rzem. jest koncesjonarjuszem.

Poruszana była „sprawa prac (obstalunków) wykonywanych przez szkołę, oraz sprawa inwestycji, a mianowicie, nabycie dla szkoły strugarki (shäpingu).

W dalszym ciągu dyskusji spraw gospodarczych p. Woźnicki poruszył sprawy zasadnicze reprezentacji tutejszego rzemiosła w izbie rzem. i sprawę wyborów do tejże.

Przy tem wyłonił się projekt, aby w imię honoru polskiego rzemiosła do następnych wyborów rzemiosło polskie stanęło z własną listą, a nie jak dotychczas kompromisową — polsko-żydowską. Sprawę tą uznano na razie za przedwczesną, gdyż wybory odbędą się za 2 lata.

W wolnych wnioskach, p. Bartnik zgłosił projekt stworzenia w Częstochowie delegatury izby rzem. kieleckiej, dla wyjaśnienia wątpliwych spraw na miejscu. Uchwalono ten projekt z tem, że czynność tą będzie sprawować komisja gospodarcza.

Na tym zebranie zakończono.

— **W drodze do oszczędności.** Miejscowy Zarząd Miejski powołał do życia specjalną komisję, która zajmie się sprawą zwolnienia przez magistrat zajmowanych dotychczas lokali w domu prywatnym przy ul. Waszygtona, w którym mieszczą się obecnie biura wydziału Opieki Społecznej, ambulatorium, apteka miejska i przychodnia. Wszystkie te biura i zakłady mają znaleźć miejsce w czynszowym domu magistrackim przy ul. św. Barbary, obok szpitala.

Uzyskane z tego tytułu oszczędności mają wynieść rocznie 100 tysięcy złotych.

— **Uroczystość na Jasnej Górze.** W dniu 2 lutego o godz. 9 rano w kaplicy M. Boskiej dokona poświęcenia sztandaru Asysty Jasnogórskiej O. Przeor Norbert Motylewski.

Co zdecyduje Komisja Radziecka Dziś zbierze się w sali Rady Miejskiej specjalna Komisja Radziecka, która ma ustalić wniosek na Radę Miejską w sprawie ewentualnego przyłączenia Częstochowy do woj. łódzkiego.

Do Komisji weszli pp.: poseł Kobyłecki, Magnuski, Porado, Krygier, mec. Plebanek, Zarzecki, Kanus, Dąbrowski, Meryng i Faust.

Magistrat częstochowski
kupuje towary u żydów

Ze sfer kupców i rzemieślników żalą się, że Zarząd Miejski kupuje towary u żydów, gdy te towary można nabyć u Polaków.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej radni klubu narodowego zgłosili wniosek, aby Magistrat czynił zakupy tylko u polskich kupców i powierzał roboty wyłącznie polskim rzemieślnikom.

— **Tradycyjny Wieczór Karnawałowy** Koła b. wychowanek S. S. Zmartwychwstanek odbędzie się w sobotę 5 lutego w salonach Kasyna Oficerskiego, Al. Wolności 44.

Po czterech tygodniach strajku. Jutro miną 4 tygodnie od daty rozpoczęcia strajku okupacyjnego w fabryce Franka i Szai I, mimo konferencyj, przeprowadzanych w Inspektoracie Pracy, nie zanosi się wcale na likwidację strajku.

Robotnicy głodują w fabryce, żydzi uparcie odmawiają żądanych przez robotników gwarancyj, a władze, powołane do interwencji i obrony spraw robotniczych, są bezsilne w całej tej sytuacji.

Ktoś przecież winien zainteresować się całą tą historią i położyć kres męczarni robotników, którzy przecież walczą, bo nie chcą zostać bez chleba, nie chcą skazać na głód swoich rodzin.

Konferencja w sprawie fabryki „Enro". W sprawie zlikwidowania zatargu w fabryce „Enro" ma odbyć się dziś konferencja Tematem konferencji uchronienie 20 robotników od redukcji, powstrzymanie zamierzonej likwidakcji warsztatów mechanicznych tej fabryki oraz sprawa lekceważenia przez fabrykę warunków umowy zbiorowej.

„Wapnorud". Dziś również ma odbyć się konferencja w sprawie zatrudnionych w firmie „Wapnorud" w pobliskich Rudnikach. Chodzi tu o regulację płac robotniczych.

— **O regulację płac w „Częstochowiance".** Sprawa regulacji płac w „Częstochowiance" będzie przedmiotem rozważań na najbliższej konferencji zwołanej w tym celu przez miejscowy Inspektorat pracy.

— **Nowe placówki pocztowe.** W niedługim czasie zostanie otwarta na Ostatnim Groszu agencja pocztowa dla potrzeb tamtejszej ludności.

W okresie pątniczym ma być również uruchomiona agencja pocztowa w pobliżu Jasnej Góry.

Groźny pożar
we wsi Kamieńszczyzna

W dniu 20 bm. o godz. 11 m. 15. we wsi Kamieńszczyzna, gm. Popów wybuchł pożar od wadliwego urządzenia komina.

Pożar wybuchł w zagrodzie Wojciecha Nowaka, któremu spalił się dom, stodoła i obora.

Dzięki tylko szybkiej pomocy uniknięto rozprzestrzenienia się ognia na dalsze budynki. Straty wynoszą 1.300 zł

— **Zdemolował piekarnię.** Kapalska Jadwiga zam. przy ul. Małej nr. 30 zameldowała w policji, że w dniu 20 bm. przyszedł do jej piwiarni Walczyk Bolesław, zam. w tymże domu i zdemolował całe urządzenie, wyrządzając szkody na sumę 70 złotych.

Z całej Polski

„Pani tu kury kupuje a tam mąż mdleje"

„Dowcipny" trick kupiecki i makabryczna zemsta

Z Tarnobrzega donoszą o ciekawej „wojnie", jaka rozegrała się w ostatnich kilku dniach między dwoma rodzinami żydowskimi.

Oto żona pewnego kupca udała się na targ, by kupić kurę na sobotę. — W chwili, kiedy kupcowa doszła już do porozumienia z wieśniaczką i miała jej wręczyć tytułem ceny kupna wyjątkowo niską kwotę, przystąpiła do niej sąsiadka z krzykiem: „Pani tu kury kupuje, a mąż tymczasem w domu zemdlał"!

Oczywiście na takie dictum kupcowa pozostawiła kurę i pobiegła do domu, gdzie zastała męża spożywającego z apetytem śniadanie. Kiedy kupcowa wróciła na targ, przekonała się, że nie było tam już ani wieśniaczki ani sąsiadki, ani wreszcie kury, którą sprytna sąsiadka przy użyciu tak „dowcipnego" tricku wykupiła.

Oszukana kobieta zapałała żądzą zemsty. Udała się do rabina, który uznał postępowanie konkurentki do kury za nieodpowiednie i zasądził ją na złożenie tytułem pokutnego 3 kg świec do bożnicy. Wyrok został wykonany, nie zadowolił jednak w zupełności oskarżycielki, ani jej męża. Rada w radę, postanowiono szukać sprawiedliwości i zemsty na innej drodze.

Oto rywalka do kury jest kobietą zamężną i ma sześcioro dzieci, z których każde mieszka już na własnych śmieciach poza domem. Przed paru dniami każde z dzieci otrzymało telegram z wiadomością:

„Ojciec umarł, pogrzeb jutro".

Zaalarmowana żałobną wieścią, zjechała się cała rodzina do Tarnobrzega, gdzie zastała ojca zdrowego w pełni sił. Synowie rzekomego nieboszczyka, opanowani pragnieniem zemsty, chcieli podać sprawę przeciw sprawczyni mistyfikacji do sądu, jednak ojciec ich nie dopuścił do wniesienia skargi, stojąc na stanowisku, że dopiero w ten sposób obie kobiety się skwitowały.

Zwarjował przed rozprawą

W Jarosławiu na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego z Przemyśla stanąć miał A. Rostecki z Łowiec, oskarżony o splądrowanie jednego z domów w czasie strajku chłopskiego.

Rostecki na rozprawę nie stanął, ponieważ w przeddzień zwarjował.

Elegancja Maruszeczki

„Szlagiery" śpiewane u fryzjera

W związku z ujęciem groźnego bandyty Maruszeczki w Białej, wychodzą obecnie na jaw szczegóły, które świadczą o niezwykłej zuchwałości i tupecie bandyty. W momencie, gdy władze bezpieczeństwa całej Polski szukały go przy zorganizowaniu sieci pościgowej, najspokojniej kręcił się on w centrum miasta Białej i Bielska, odwiedzając lokale publiczne. Tupet swój opierał on na tem, że prasa rozgłosiła o jego pobycie w woj. warszawskim, co miało zdezorientować władze pościgowe.

Niemniej Maruszeczko był zawsze uzbrojony w rewolwer marki „Sauer" kalibru 7 65, który skradł pewnemu oficerowi z Żywca.

Obecnie zgłaszają się osobnicy, którzy widzieli wtedy Maruszeczkę albo w jednej z kawiarń w Bielsku w wesołym towarzystwie, albo w kawiarni „Prezydent" w sali bilardowej, gdzie nawet miał grać w bilard z pewną damą. Ile w tym prawdy, trudno stwierdzić.

Faktem jest ustalonym, że Maruszeczko w godzinach największego ruchu we czwartek dnia 13 stycznia br. był nietylko w kawiarni Zenkera w Białej Rynek l. 13, lecz poza tym w zakładzie fryzjerskim Reichenbauma Rynek 9.

Jak nasz korespondent zdołał stwierdzić, w wywiadzie z właścicielem tego zakładu fryzjerskiego, Maruszeczko przybył do lokalu Reichenbauma we czwartek w godzinach popołudniowych, gdzie zażądał, by mu zrobić trwałą ondulację, lecz miał włosy na to za krótkie, dlatego Reichenbaum wyperswadował mu ten zamiar. Polecił tedy Maruszeczko, by mu zrobiono „elegancką" ondulację żelazkową, wybierał się bowiem z Iglem do fotografa Reichenbaum ogolił bandytę i wykonał mu falistą czuprynę ku nadzwyczajnemu zadowoleniu „klienta". Wyrazem tego zadowolenia był fakt, że Maruszeczko nie mógł się oderwać od lustra, przyglądając się samemu sobie przez dłuższą chwilę.

Wyglądem swoim zwrócił on uwagę pań przechodzącym przypadkowo do damskiego przedziału. Zawodowolony ze siebie przeszedł dwukrotnie zakład i zaglądał do damskiego przedziału, nucił piosenkę półgłosem, lecz wyraźnie:

„Bez śladu ta wielka miłość minie i zostanę sam pewnego dnia, tęsknotę utopię w mocnym winie" itd.

Po chwili zapłacił za zabiegi kosmetyczne i wraz z Iglem udał się do fotografa Seiferta.

Właściciel zakładu fotograficznego Seifert, opowiada, że Maruszeczko przybył do niego w dniu 13 stycznia między 2 a 3 po poł., prosząc o sporządzenie wspólnego zdjęcia z Iglem „na wesoło". Czuć było od niego silnie wódkę, przy czym stale się uśmiechał.

Człowiek, który sprzedał 15 kobiet!

Nowoczesny Sinobrody w Egipcie

Człowiek, który sprzedał 15 kobiet! Takie sensacyjne nagłówki znalazły się na pierwszych stronach dzienników egipskich.

Kim jest ten nowoczesny handlarz żywym towarem?

Nazywa się Mohamed Faraghally — młody, dwudziestokilkuletni chłopiec— syn zamożnego kupca z Kairu. Mohamed otrzymał staranne wychowanie, skończył szkołę średnią i dzięki rozległym stosunkom swego ojca, otrzymał nawet stanowisko w jednym z ministerstw.

Zdawało się, że młodemu urzędnikowi nigdy nie zabraknie pieniędzy. Był bogaty „z domu", a poza tym otrzymywał dobrą pensję. Ale jak to zwykle się zaczyna... karty, nocne lokale i Faraghally wpadł w kłopoty pieniężne.

Mohamed pojął za żonę 16 letnią dziewczynę. Po kilku tygodniach zaprowadził ją do pewnego zamkniętego domu. Dziewczyna na zawsze została uwięziona za kratami Faraghally otrzymał za żonę 28 funtów szterlingów!

Początek jest zazwyczaj trudny, a potym idzie już gładko. Mohamed zabrał się do pracy, dzięki rozległym stosunkom i znajomościom wkrótce uwiódł cały szereg młodych dziewczyn, które sprzedawał do domów publicznych.

Nowoczesny Sinobrody wyspecjalizował się w nowym fachu i bez trudu załatwiał ryzykowne transakcje. Wreszcie trafiła kosa na kamień.

Przed kilku tygodniami Faraghally upatrzył sobie nową ofiarę, 17-letnią córkę bogatego przemysłowca z prowincji. Była to dziewczyna sprytna i inteligentna. Dzięki fałszywym dokumentom Faraghally zawarł z nią legalny ślub i starym zwyczajem, po kilku tygodniach, zaprowadził ją do domu z którego się nigdy nie wraca...

Dziewczyna jednak zdołała zbiec i zawiadomiła policję.

Urzędnik ministerialny natychmiast został aresztowany. Wszystkie jego ofiary zdołano odszukać i potwierdziły one jego winę.

Niecny handel prowadził Faraghally podczas dwu lat.

Ze świata

Bankiet w więzieniu

a o świcie egzekucja...

W miejscowości Florence w stanie Arizona Jakub Odom, skazany na śmierć za morderstwo rabunkowe, wyraził życzenie, by pozwolono mu urządzić w noc, poprzedzającą egzekucję, bankiet dla rodziny i przyjaciół.

Władze więzienia zgodziły się spełnić to ostatnie życzenie skazańca, który zaprosił 15 cie osób. Bankiet odbył się w więzieniu i trwał do rana. Skazaniec zachował się swobodnie i wesoło, wspominał dawne, dobre czasy, serdecznie rozmawiał z matką, żoną i przyjaciółmi.

O świcie bankiet został przerwany, gdyż zbliżała się godzina wyznaczonej egzekucji. Na prośbę matki fotograf więzienny zrobił zdjęcie niesamowitego bankietu z wszystkimi jego uczestnikami i Odom, uścisnąwszy matkę i żonę i pożegnawszy się z przyjaciółmi, wychylił ostatni kieliszek wina i odszedł do celi śmierci.

W kilka minut później już nie żył.

Kosztowne ślubne prezenty

dla Króla Faruka

Wkrótce w Kairze odbędzie się ślub króla Faruka. Z okazji tych zaślubin do pałacu królewskiego napływają już rozmaite dary. Jednocześnie zapowiadane są prezenty ślubne od różnych organizacyj i zrzeszeń.

Korpus oficerski ofiaruje drogocenną szablę, sądownicy — masywny srebrny serwis, związek urzędników państwowych — szczerozłoty posążek, kopię jednej z najznakomitszych rzeźb starożytnego Egiptu (t. zw. „pisarza rządowego"), gmina żydowska — tabliczki złote z wyłożonymi rubinami i szmaragdami, wypisami niektórych psalmów Dawida, adwokaci trybunałów mieszanych (międzynarodowych)— złotą szkatułkę, ozdobioną drogocennymi kamieniami itd. itd., szkoły, sierocińce, zakłady rzemieślnicze — wykańczają podarki własnej roboty dla „swego młodego króla". Będą tam obrusy i majolika, wyroby z drzewa, miedzi, marmuru — rzeźbione i inkrustowane, dywany, wyszycia, albumy. Zgodnie z tradycją i upodobaniami Wschodu naojobficiej wystąpią niezawodnie poeci.

W związku z małżeństwem króla Faruka prasa europejska podnosi, iż zgodnie z ustawodawstwem i tradycją w Egipcie królowa nie ma żadnych praw bądź przywilejów politycznych czy społecznych.

Stanowisko jej odpowiada prawie w zupełności temu, jak królewskich małżonek morganatycznych w Europie. Nigdy nie występuje ona razem z królem na żadnych uroczystościach, nie bierze udziału w intronizacji królewskiej, nie ma swego tronu czy miejsca tronowego. Za obrazę króla prawo przewiduje karę do 5 lat więzienia, za obrazę królowej jak i następcy tronu — do 3 lat więzienia.

Bardzo rozpowszechnione jest mniemanie, że poza rozmaitymi reformami, jakich spodziewają się za króla Faruka, również stanowisko królowej dozna za sadniczych zmian i będzie bardziej „upaństwowione".

Teror sowiecki

Chcąc ratować synów — poszedł na śmierć

Wiedeń. — Ze Sztokholmu donoszą: Poseł sowiecki w Oslo, Jakubowicz skazany zaocznie na karę śmierci z powodu rzekomej współpracy z Trockim, przybył już do Sztokholmu, w drodze do Moskwy.

Jakubowicz został przed kilku tygodniami wezwany do Moskwy pod zarzutem uprawiania szpiegostwa i współpracy z Trockim w czasie jego pobytu w Norwegji.

Kiedy Jakubowicz nie chciał usłuchać wezwania swego rządu, aresztowało GPU. dwóch jego synów, zamieszkałych w Moskwie, grożąc im rozstrzelaniem, o ile Jakubowicz nie usłucha rozkazu.

Na skutek tej groźby, zdecydował się Jakubowicz na wyjazd do Moskwy, gdzie zaraz po jego przybyciu, czeka go pewna śmierć.

PROGRAM RADIOWY

OGÓLNOPOLSKI

WTOREK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół.
11,40 Sonata na skrzypce i fortepian (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 „Czemu nie mam śpiewać"
16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych.
16.15 Trio Poznańskie
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Dakar—port afrykański—felieton
17,15 Recital fortepianowy
17,50 Polowanie na wilki—pogadanka
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Skrzynka techniczna
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Nieśmiertelne książki
19,30 Duet mandolin z fortepianem
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 „Fra diavolo" (czyli „Oberża w Terracina") — opera komiczna w 3-ch aktach
20.45 Dziennik wieczorny,
20,55 Pogadanka aktualna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.